

Koks z dostawą do domów

Wszyscy łodzianie, którzy posiadają w swych mieszkaniach centralne ogrzewanie, czy też piece koksowe, a dotychczas nie otrzymali z Centrali Zbytu Węgla zaliczkowych ilości koksu, otrzymają je z dostawą do domu.

W związku z tym winni się oni zgłosić do CZW (Daszyńskiego 20) dla opłacenia należności za przydzielony im koks i przewóz.

DZIENNIK ŁÓDZKI

CZY TEL NIK

Rok VII Nr 263 (2243)

Łódź, piątek 5 października 1951 r.

Masy pracujące całej Polski podejmują Czyn Październikowy

Na murach budowy socjalizmu, na hutach i dokach stoczni, na warsztatach metalowców, turbogeneratorach elektrycznych i parowozach zatknięto czerwone flagi i proporczyki, które symbolizują podjęcie Czynu Październikowego. Ludzie pracy wyrażają zobowiązaniami gorące umiłowanie ojczyzny i przywiązanie do światowego obozu pokoju i jego Chorążego — Józefa Stalina, którego imieniem ludy nazwały epokę zapoczątkowaną przez Rewolucję Październikową.

Nowa Huta

KRAKÓW, 4. 10. — Z godziny na godzinę wzrasta ilość i wartość zobowiązań podejmowanych przez budowniczych kombinatu i miasta Nowa Huta dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W ciągu dwóch dni załogi Nowej Huty zgłosiły zobowiązania o łącznej wartości około 6 milionów złotych.

„Pafawag”

WROCLAW, 4. 10. — Załoga Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu postanowiła wyprodukować codziennie jeden wagon ponad plan do końca bieżącego roku.

Tysiące ton „stali październikowej”

KATOWICE, 4. 10. — W Cynie Październikowym huta „Pokoju” wyprodukuje dodatkowo 1.000 ton stali, wykona 120 przyspieszonych wytopów, wyprodukuje ponad plan 250 ton odlewów żeliwnych, da dodatkowo 500 ton koksu.

Huta „Batory” da w bieżącym miesiącu 120 ton stali ponad plan. W hucie „Florian”

Czyn Październikowy przyniesie m. in. 500 ton surówki i 270 ton stali ponad plan.

Nowe statki szybciej wypłyną na morze

SZCZECIN, 4. 10. — Robotnicy kadłubowni stoczni szczecińskiej postanowili przyspieszyć o 14 dni termin wodowania 2 pierwszych parowców. Ekipa nurków z tej stoczni postanowiła wydobyć dodatkowo 2 wraki zatopionych barek.

Plan roczny przed terminem

Wczoraj podejmowały zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej dalsze zakłady łódzkie.

17 tkaczy w ZPB „REWOLUCJA 1905 ROKU” zobowiązało się WYKONAĆ PLAN ROCZNY PRZED TERMINEM, DAJĄC DODATKOWĄ PRODUKCJĘ WARTOŚCI 289 986 ZŁ.

Trzy tkaczki wykonały już plan roczny i zobowiązania ich dotyczący produkcji ponadplanowej. Są to: Zofia Szymańska, która wykonała plan roczny już do dnia 17 września (wykonuje przecię-

nie 138,9 proc. normy), a do końca roku wyprodukuje dodatkowo towar wartości 26 150 zł, Helena Przywojska (135,9 proc.) i Anna Andrzejewska (135,8 proc.), które wykonały plan roczny w dniu

24 września, a dodatkowa produkcja każdej z nich przyniesie do końca roku po 24 575 zł. Wszystkie wspomniane tkaczki są wielowarstatowcami.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W Moskwie i obwodzie moskiewskim ponad 5 milionów podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju

MOSKWA, 4. 10. — Sekretarz moskiewskiego obwodowego komitetu obrońców pokoju — Sergiusz Wasiliew podał do wiadomości, że akcja zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami ogarnęła

najszerze rzesze ludności stolicy ZSRR — Moskwy i obwodu moskiewskiego.

Według posiadanych meldunków w Moskwie i w obwodzie moskiewskim zebrano do 1 października br. ponad 5 000 000 podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju.

Dziesięciodniowy bilans strat amerykańskich w Korei

PEKIN, 4. 10. — Jak donosi z frontu koreańskiego agencja Nowych Chin, w okresie 10 dni do dnia 25 września włącznie, wojska agresorów straciły przeszło 16 600 ludzi, w tym 9 900 Amerykanów i 6 700 Francuzów i li-symnanowców. W tymże okresie czasu zniszczono 41 czołgów nieprzyjacielskich oraz zestrzelono lub ciężko uszkodzono 97 samolotów nieprzyjaciela.

Zaciekle natarcie podjęte przez nieprzyjaciela na froncie centralnym dnia 21 września za kończyło się niepowodzeniem. Odparte zostały wszystkie ataki nieprzyjacielskie, wspierane przez czołgi i ciężką artylerię. Cofając się napastnicy pozostawili na polu bitwy wielu rannych.

Jak Łódź witała powracających żołnierzy



3 października łodzianie witali powracających z obozów letnich żołnierzy łódzkich jednostek. Powitanie to zamieniło się w żywiołową manifestację uczuć przyjaźni i miłości dla ludowego Wojska Polskiego. Wzięli w nią udział młodzi i starzy, duzi i mali, a szczególnie właśnie ci mali.

Na zdjęciu u góry widzimy fragment uroczystości powitania. Żołnierze słuchają przemówienia wiceprzewodniczącego Prezydium Rady Narodowej, ob. Bugajskiego. Na pierwszym planie sztandar pułkowy. Obok 3-letni Kazio nie zwracając uwagi na przebieg uroczystości, wręcza kwiaty jednemu z żołnierzy.

Zanim kolumny wojska wyruszyły, by przedelfilować ulicą Piotrkowską, młodzież szkolna otoczyła zwartym kręgiem żołnierzy, by choć chwilę z nimi porozmawiać. (Zdjęcie u dołu).

Listy chłopów do Prezydenta Bieruta

WARSZAWA. — Wśród wielu listów, jakie codziennie napływają od chłopów na ręce Prezydenta RP Bolesława Bieruta, przeważają meldunki o zobowiązaniach podniesienia wydajności z ha. Piśzą o tym w serdecznych słowach chłopci z gromady Ubieszyn w pow. przeworskim, którzy w czasie sierpniowych podjęli wysiłki nad zwiększeniem plonów z ha o 15 proc. w stosunku do roku ub. Donoszą o tym Prezydentowi RP również chłopci gromady Gorczyce, Głogowice, Gniewczyzna Tryniecka, Jagiele i wielu innych gromad.

Wraz z listami o podjęciu zobowiązań produkcyjnych, Prezydent RP otrzymuje od chłopów listy z doniesieniami o przedterminowym

wykonaniu ważnych zadań gospodarczych. Oto co piszą chłopci gromady Irena w pow. garwolińskim, którzy 25 września br. wykonali z nadwyżką roczny plan skupu zboża.

„Wykonaliśmy plan dlatego — piszą oni do Prezydenta RP — bo rozumiemy znaczenie, jakie ma gospodarka planowa i w związku z tym terminowe wykonywanie zadań, stojących przed chłopem polskim”. W dalszych słowach listu chłopci z gminy Irena donoszą Prezydentowi, że wielu z nich sprzedało państwu więcej zboża, niż wynosiło ich zobowiązanie. Piśzą również z dumą o tym, że zboże do punktów skupu odstawiali zbiorowo i manifestacyjnie.

Ludzie, na których można liczyć



DANIELA LEWANDOWSKA, prządka z ZPB im. Szymańskiego.



EDWARD GARAL z Zakładów im. Dzierżyńskiego.



EUGENIA KANTAREK, tkaczka z ZPB im. Szymańskiego.



JAN ZYGMUNT, majster ZPB im. R. Luksemburg



ROMAN WALCZAK, majster ZPB im. Szymańskiego



MIECZYSLAW NAGIELSKI, majster ZPB im. Dzierżyńskiego

Cztery dni zaledwie upłynęło od apelu rzuconego przez Fabrykę Samochodów Osobowych na Zeraniu, a już ok. 30 łódzkich zakładów pracy podjęło produkcyjne zobowiązania.

We włókienniczej Łodzi tali zobowiązań przewodzi oczywiście włókiennicze. Za przykładem przodujących ZPB im. Dzierżyńskiego poszło już cały szereg zakładów przemysłu bawełnianego, wełnianego, dziewiarskiego i jedwabniczo-galanteryjnego.

potężna i szybko narastająca fa-

la zobowiązań październikowych jest znamiennym dowodem wzrostu świadomości klasy robotniczej — świadomości, że Czyn Październikowy — to najlepszy sposób uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji, która stworzyła pierwsze państwo socjalistyczne i pozwala nam dziś budować lepszą przyszłość w naszym kraju. Zobowiązania włókiennicze mają jednocześnie doniosłe znaczenie gospodarcze. I tak np. przemysł bawełniany, który wykonał z drobną nadwyżką plan państwo-

wy w I półroczu br., posiada do przewyższenia duże trudności. Niektóre zakłady nie wykonują dotąd swoich planów. Podobnie ma się rzecz w innych branżach. Zobowiązania październikowe idą m. in. po linii przedterminowego wykonania planu rocznego. Takie właśnie chlubne zadanie postawiły sobie załogi ZPB „Rewolucja 1905 r.”, ZPW im. 9 Maja, ZPW im. Reymonta i in. We wszystkich niemal zakładach poszczególni robotnicy i całe brygady zobowiązują się podnieść

procent wykonania norm oraz procent jakości.

W realizacji tych zobowiązań pomoże niewątpliwie szkolenie metodą Kowalewa, tworzenie trójek tkackich oraz troskliwa opieka i pomoc majstrów, którzy w wielu wypadkach zobowiązali się dopilnować realizacji zobowiązań przez robotników należących do ich partii.

Wczoraj w ZPW im. Andrzeja Struga dwie tkaczki postanowiły w ramach zobowiązania przejść z obsługi jednego krosna na ob-

slugę dwóch krosien. Jest to zobowiązanie dużej wagi, wiemy bowiem o trudnościach przemysłu włókienniczego na odcinku sił roboczych, jak również o tym, że właśnie rozwój wielowarstatowości jest jednym ze środków do wyjścia z impasu.

W zobowiązaniach prym wiodą przodownicy pracy, którzy wielokrotnie już wykazali, że można na nich liczyć. Na zdjęciach zamieszczonych powyżej widzimy niektórych z nich w chwili składania zobowiązań. Jest wśród nich

tkaczka Kantarek, która na 5 warsztatach wykonuje 137 proc. normy, prządka Szymańska, wykonująca 106 proc. normy i in. Jak widzimy, przodownicy pracy nie zadowalają się osiągniętymi przez siebie wynikami, lecz starają się jeszcze bardziej wzmoczyć wydajność swej pracy dla dobra Państwa Ludowego.

Na takich ludziach można się pewnie oprzeć przy realizacji zadań Czynu Październikowego.

(o.)

Nowe zobowiązania robotników łódzkich ku czci Wielkiego Października

(Dokończenie ze str. 1)

8 przadek pracujących na samoprzających obręczkach zobowiązało się również wykonać plan roczny przed terminem i DAĆ PONADPLANOWĄ PRODUKCJĘ WARTOŚCI 268 327 ZŁ. W tej liczbie Leokadia Piotrowska pracująca na trzech stronach wykona plan do dnia 28.11 br., dając do końca roku ponad plan 34 880 zł, a Czesława Piekarska, pracująca na 4 stronach, ukończy plan do dnia 3.12, a do końca roku wartość jej dodatkowej produkcji wyniesie 38 100 zł. Personel żłobka postanowił skopać teren wokół budynku socjalnego i zasadzić drzewka. Dalsze zobowiązania napływają. Dotychczasowa WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ WYNOŚI 561 232 ZŁ.

Przechodzą na pracę wielowarsztatową

OGÓLNA WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ PODJĘTYCH PRZEZ PRACOWNIKÓW ZPW IM. ANDRZEJA STRUGA WYNOŚI 4 885 000 ZŁ. Całe zakłady zobowiązały się WYKONAĆ PLAN ROCZNY DO DNIA 18.12, A ZAŁOGA PRZEDZALNI DO DNIA 10.12. A oto ciekawsze zobowiązania indywidualne i grupowe:

Strubownik Antoni Grzego-

Korespondenci z województwa donoszą

NA 3 MIESIĄCE PRZED TERMINEM

Zduńsko-Wolskie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego w dniu 27.9 zameldowały o wykonaniu drugiego roku Planu 6-letniego. Jednak zewnętrzny widok fabryki, sal, podwórza, nie o tym nie mówi. Co więcej nikt w radzie za kładowej nie umie wymienić nazwisk przodowników pracy, którzy w pierwszym rzędzie przyczynili się do przedterminowego wykonania planu na rok 1951. A przecież powinno być inaczej. Powinno oni być wzorem dla całej załogi, powinna ich znać cała Zduńska Wola.

(Z. O.)

PRZODUJĄCE BRYGADY NA BUGAJU

Załoga budowy piotrkowskiego kombinatu włókienniczego posiada licznych przodowników pracy i wiele przodujących brygad. Należą do nich m. in.:

Stanisław Wójcik — wykonujący 388 proc. normy, Stanisław Pelka — 309 proc., dekarz Tadeusz Pietrusiewicz — 298 proc., blacharz Artur Siłwiński — 279 proc., cieśla Kwiatkowski — 274 proc., betoniarz Stanisław Grabowski — 268 proc.

Do przodujących brygad należą: brygada murarska Władysława Zarzyka — wykonująca 347 proc., brygada ziemna Józefa Ptaszkiego — 326 proc., brygada murarska Marcewskiego — 315 proc. Wydajność pracy robotników za trudnionych przy budowie kombinatu włókienniczego na Bugaju wzrasta z każdym dniem i osiąga coraz wyższe cyfry.

Z. N.

ZAKONTRAKTOWALI 1 TONĘ RYB I 80 TUCZNIKÓW

Liceum Hodowlane w Dobroszytach w pow. radomszczańskim, jako jedno z pierwszych wzięło udział w kontrakcji trzody chlewnej na rok 1952. Liceum Hodowlane zobowiązało się do dostarczenia w roku przyszłym 30 tuczników i 30 prosiat.

Jednocześnie przystąpiono do zwiększenia hodowli trzody już w br. osłagając stan 70 sztuk, w tym 4 maciory zarodowe, co daje gwarancję wykonania i przekroczenia planu kontrakcji. Ponadto Liceum projektuje odstawić kilku sztuk bydła i cieląt oraz około 1 tony ryb. (cz)

rzewski z przedzalni oraz dwaj przykręcające zobowiązali się podnieść wykonanie normy ze 115,8 na 117,8 proc.

Dwie tkaczki Janina Dutkiewicz i Danuta Sobierajska zobowiązały się przejść na obsługę dwóch krosien.

Brygada młodzieżowa czerwonni podnieśli wydajność i jakość produkcji o 1 proc.

W ZPB im. Armii Ludowej

ZAŁOGA ZPB IM. ARMII LUDOWEJ na masówce zobowiązała się wykonać DODATKOWĄ PRODUKCJĘ WARTOŚCI I MILIONA ZŁOTYCH.

M. in. ZMPowska trójka tkacka w składzie: Gradzińska, Przybysz i Stelmasiak podnieśli wykonanie normy o 9 proc.

Instruktorzy oddziału młodzieżowego zobowiązały się wyszkolić metodą Kowalewa po godzinach pracy 4 tkaczki.

Ponad 6 milionów zł przyniosą zobowiązania załogi ZPB im. gen. Waltera

Tkaczka Natalia Matuszczak zobowiązała się do 1 stycznia 52 r. wyprodukować tkanin ponad plan roczny na sumę 37 tys. 884 zł.

Tkaczka Lucja Bał zobowiązała się do wykonania ponad plan 329 m tkanin.

OGÓLNA WARTOŚĆ PRODUKCJI, KTÓRĄ DADZA ZOBOWIĄZANIA PODJĘTE PRZEZ ZAŁOGĘ ZPB IM. GEN. WALTERA WYNOŚI 6 MIL. 822 TYS. ZŁOTYCH.

W ZPB im. Dubois

Przodownica pracy Maria Skrzypek, pracująca na 32 krosnach, zobowiązała się wykonać ponad plan 15 tys. 865 m tkanin.

Książka, która uczy zwyciężać

W roku 1938 wyszły z druku pierwsze egzemplarze „Krótkiego kursu historii Wszelkich związków Komunistycznej Partii Bolszewików”. W ciągu lat, które upłynęły od tego czasu „krótki kurs” wydawany był kilkakrotnie w różnych językach.

Co sprawiło, że książka ta zyskała tak olbrzymią popularność, że znalazła się w rękach ludzi wszystkich krajów i kontynentów.

„Krótki kurs” — to historia jedynego partii robotniczej, która potrafiła dokonać zwycięskiej rewolucji socjalistycznej.

„Krótki kurs” — to historia partii, napisana przez człowieka, który sam był jednym z głównych twórców tej zwycięstw — Józefa Stalina.

W książce tej z genialną jasnością podane zostały ogromne dowody świadczące o walce o obalenie ustroju kapitalistycznego i zbudowanie nowego. „Krótki kurs” odzwierciedla twórcę i śmiałą drogę Partii Bolszewików, bezcenny wkład Lenina i Stalina w dzieło dalszego rozwoju i pogłębienia marksizmu.

Nie ma na świecie drugiej książki, która by w takim stopniu przyczyniała się do rozwoju ideologicznego milionów ludzi, do pogłębienia ich świadomości i dojrzałości politycznej, do mobilizacji mas pracujących na całym świecie do walki z kapitalistycznym uciskiem.

W Związku Radzieckim „Krótki kurs” stał się podstawą wychowania politycznego. W krajach demokracji ludowej i w Polsce książka ta uczy masy, jak mają odkrywać i niszczyć wroga klasowego, w jaki sposób budować i przyspieszać budowę socjalizmu. Dla mas ludowych na całym świecie „Krótki kurs” stał się potężnym orężem w walce przeciwko siłom reakcji i wsteczności.

Historia Wszelkich związków Komunistycznej Partii Bolszewików

Tkaczka Zofia Golis, pracująca również na 32 krosnach, zobowiązała się wykonać plan roczny do 3 grudnia rb., oraz dać ponad plan 26 tys. 546 m tkanin.

OGÓLNA SUMA ZOBOWIĄZAŃ WYNOŚI OK. 320 TYS. ZŁOTYCH

Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka

Monter Zdzisław Małczak zobowiązał się do wykonania swego planu miesięcznego w

terminie do 10 października rb., a pozostałe 20 dni przekazał do dyspozycji kierownictwa oddziału.

Władysław Włodarczyk z oddziału mechanicznego zobowiązał się podnieść wydajność pracy o 10 proc.

CAŁA ZAŁOGA PODJĘŁA ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE NA OGÓLNA SUMĘ 43 TYS. 961 ZŁ.

W ZPB im. Barlickiego

Przedzalnik Jan Kubik zobowiązał się podnieść wykonanie

normy w październiku rb. o 2 proc. w porównaniu z wrześniem rb.

Cerowaczka Kazimiera Kłos zobowiązała się podnieść wykonanie normy o 2 proc.

Oddział wykończalni zobowiązał się podnieść wykonanie normy o 5 proc. w porównaniu z wrześniem rb.

OGÓLNA WARTOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ PRODUKCYJNYCH ZAŁOGI ZAKŁADÓW WYNOŚI 277 TYS. 476 ZŁ 80 GR.

Poszanowanie neutralności Kaesongu a nie zmiana miejsca rokowań umożliwi ich wznowienie

PEKIN, 4.10. — Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że gen. Kim Ir-Sen i gen. Peng Te-Huei przesłali dnia 3 października odpowiedź na pismo Ridgway'a z dnia 27 września. W odpowiedzi czytamy:

27 września wysunął Pan ponownie żądanie zmiany miejsca rokowań, z którym to żądaniem wystąpił Pan już dnia 6 września i które odrzuciliśmy w naszym piśmie z dnia 11 września. Uważamy to żądanie za całkowicie nieuzasadnione. Zgodziliśmy się w swoim czasie na Kaesong jako miejsce rokowań i z Waszej też strony wysłała dnia 13 lipca propozycja zneutralizowania strefy Kaesongu. Decyzją w tej sprawie zapadła we wspólnym porozumieniu.

Obecnie chodzi o niezwłoczne wznowienie rozmów w sprawie rozejmu i o sprzeciwienie zasad poszanowania neutralności strefy Kaesongu ażeby zapobiec podobnym wypadkom pogwałcenia tej strefy na przyszłość. Nie wolno komplikować tego problemu przez wysuwanie nowej kwestii — zmiany miejsca rokowań. Oczywiście jest dla każdego, że Wasza strona naruszała wciąż

neutralność strefy Kaesongu, jakkolwiek sama zaproponowała w swoim czasie utworzenie tej strefy. Jeśli więc nastąpi zmiana miejsca rokowań zgodnie z Pańskim żądaniem — co zabezpieczy nas przed ponownym pogwałceniem porozumienia, jeżeli Wasza strona zechce zawiesić lub zerwać rokowania? Czy istnieją gwarancje, że warunki rokowań nie staną się nawet gorzej?

Proponujemy więc raz jeszcze ażeby delegacje obu stron wznowiły natychmiast rozmowy w Kaesongu i powołały na pierw-

szym spotkaniu po wznowieniu rokowań odpowiedni organ dla sprzeciwienia porozumienia w sprawie neutralności strefy Kaesongu, ażeby zagwarantować jego wykonanie i ułatwić w ten sposób postęp rokowań o rozejm.

Z chwilą gdy Wasza strona wyrazi zgodę na powyższą propozycję, nasi oficerowie łącznikowi porozumieją się z Waszymi oficerami łącznikowymi w sprawie wznowienia rokowań w Kaesongu pomiędzy delegacjami obu stron.

Zwołanie Kongresu Obronców Pokoju Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej

RZYM, 4.10. — W Rzymie odbyło się ostatnie posiedzenie Komitetu Przygotowawczego Kongresu Obronców Pokoju Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. W wyniku wszechstronnej dyskusji komitet przygotowawczy opracował porządek dzienny kongresu, zaaprobowany jednocześnie przez przedstawicieli krajów Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, którzy pod-

kreślili wzrost niebezpieczeństwa nowej wojny oraz wzmożenie przygotowań do niej, co powoduje przekształcanie tych krajów w bazy wojenne i ośrodki prowokacji oraz w dostawców mięsa armatniego. Kongres Obronców Pokoju Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej postanowiono zwołać w Kairze w styczniu 1952 roku.

Prowokacje na zamówienie

Wypady band wyrostków z francuskiego sektora Berlina

BERLIN, 4.10. — Przedstawiciel radzieckiej komisji kontroli w Berlinie wystosował do komendanta francuskiego sektora Berlina pismo, w którym stwierdza m. in.:

Od chwili, gdy Izba Ludowa NRD zwróciła się do parlamentu zachodnio-niemieckiego z prośbą o zwołanie wspólnej rady przedstawicieli NRD i Niemiec za chodnich coraz częściej stały się prowokacje wzdłuż granicy między sektorami Berlina.

Między inicjatorami prowokacji i zakłócenia porządku są członkowie przestępczych organizacji

w Berlinie zachodnim: tzw. „Biuro wschodniego socjaldemokratycznej partii Niemiec” i „Grupy walki z nieludzką” przy pomocy prowokacji wrogowie jednocy Niemiec usiłują odwrócić uwagę opinii publicznej od zagadnień, mających żywotne znaczenie dla narodu niemieckiego.

Kierownictwo wymienionych przestępczych organizacji stworzyło specjalne grupy, złożone z osób nie mających określonego zajęcia, które demontują wystawy sklepów, podpalają położone w pobliżu granic sektorów kioski sprzedające czasopisma i żywność oraz dokonują napadów na funkcjonariuszy policji ludowej. Dla dokonywania wspomnianych wyżej aktów prowokacji wykorzystuje się w szczególności dzieci i młodzież w wieku od 15 do 20 lat.

Pismo wylicza szereg wypadków prowokacyjnej działalności tych grup i nadmienia:

Zatrzymani uczestnicy tych aktów zeznali, że otrzymują za dokonywanie prowokacji od osób, które je organizują, wynagrodzenie w wysokości od 5—20 marek.

Prowokacyjny, przestępczy charakter aktów, dokonywanych z trybun podległego kontroli władz francuskiego sektora Berlina, nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Składając protest przeciwko tego rodzaju prowokacjom, przedstawiciel radzieckiej komisji kontroli zażądał od francuskiej władzy okupacyjnej podjęcia kroków w celu niezwłocznego położenia im kresu.

Depesza KC PZPR z okazji 70-lecia urodzin Otto Kuusinen

WARSZAWA, 4.10. — Z okazji 70-lecia urodzin Otto Kuusinen, założyciela i przywódcy Komunistycznej Partii Finlandii, Komitet Centralny PZPR wysłał następującą depeszę:

Do
Towarzysza Otto Kuusinen
Moskwa

Z okazji 70-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam, drogi Towarzyszu, najserdeczniejsze życzenia długich lat życia i dalszej owocnej pracy dla dobra klasy robotniczej.

Wasze zasługi jako założyciela i przywódcy bratniej Komunistycznej Partii Finlandii i działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, Wasza niezachwiana wierność naukom Lenina—Stalina — są przykładem i wzorem dla wszystkich bojowników o pokój, demokrację i socjalizm.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Markiewka postanawia wykonać 350 proc. normy

KATOWICE, 4.10. — Górnicy kopalni polskich, manifestując swe gorące przywiązanie do wspaniałych zdobyczy Wielkiej Rewolucji Październikowej, podejmują zobowiązania wydobycia w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nowych dodatkowych tysięcy ton węgla ponad plan.

W kopalni „Polska” na czoło wysuwa się postanowienie przodującego górnika Polski Ludowej — Wiktora Markiewki. W Czynie Październikowym zobowiązał się on wykonać swój plan miesięczny w 350 proc.

Pracownicy handlu w Cynie Październikowym

W ślad za robotnikami fabryk łódzkich poszli pracownicy handlu uspołecznionego, którzy ku czci Wielkiej Rewolucji Październikowej podjęli szereg zobowiązań.

Zobowiązania te dotyczą wzmożenia wydajności pracy podnieśnięcia estetyki sklepów, przekształcania planów eksploatacyjnych, przeprowadzenia remontów sklepów, upłynięcia remanentów i obniżenia kosztów własnych.

Jako pierwszy zobowiązania tego typu podjęli pracownicy MHD Łódź-Południe, za ich przykładem poszli pracownicy MHD — Art. Przem. Łódź-Śródmieście.

Zobowiązania robotników »Boruty« w Zgierz i Fabryki Włókien Sztucznych w Tomaszowie

PRACOWNICY ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW »BORUTA« W ZGIERZU podjęli liczne zobowiązania produkcyjne indywidualne i zespolone na ogólną sumę ponad 361.000 zł.

Zobowiązania zespolone podjęło 18 oddziałów produkcyjnych. Wśród zobowiązań indywidualnych zasługują na uwagę zobowiązanie Mieczysława Stefaniaka, który postanowił wykonać ponad plan produkcję na sumę zł 12.000.

Zobowiązania pracowników załogi »Boruta« w dalszym ciągu napływają.

PRACOWNICY FABRYKI WŁÓKNIEN SZTUCZNYCH W TOMASZOWIE podjęli zobowiązania produkcyjne na ogólną sumę złotych 253.880,23.

W zobowiązaniach zespolonych bierze udział 17 oddziałów.

Zajęce ukazą się w sprzedaży w końcu października

Smaczne zajęce mięso ma wielu amatorów. Smakoszów tych informujemy, że zajęce ukazują się w sprzedaży po koncu października i będą do starczane na rynek w dużych ilościach aż do połowy stycznia przyszłego roku. Ilość zajęcy, planowana do rozprowadzenia na Łódź, sięga dziesiątek tysięcy sztuk.

Przewiduje się również do starczenia na rynek łódzki większych ilości mięsa ze zwierzęcy grubej — dzików, jeleni i sarn. (K)

38 rozmaitych zup 15 wzorcowych jadłospisów

o poprawie jakości dań i stanu higienicznego łódzkich lokali dyskutowano na konferencji w Wydziale Handlu

Narzekania na długie wyczekiwanie na obsługę, monotone i ubogie jadłospisy, skwaśniałe zupy, zły stan higieniczny kuchni, oto stałe powtarzające się żale byłych i obecnych łódzkich zakładów żywnościowych.

Celem położeń kresu temu stanowi rzeczony, zwołana została z inicjatywą Min. Handlu, Wewnętrzny Wydział przy współpracy z dyrektorami wszystkich zakładów żywnościowych i central handlowych w Łodzi. Narada ta odbyła się z udziałem wicedyrektora Departamentu Żywnościowego ob. Szczupkiego.

Na konferencji omówiono sposoby usunięcia najbardziej dotkliwych braków.

Październik — okres dogodnego szerszenia, uporządkowania planu dla napraw i remontów zmieszanych kuchennych wszystkich zakładów gastronomicznych. Ich stan ma bowiem decydujący wpływ na jakość potraw. Niezmiernie ważne jest również doprowadzenie lokali i kuchni do właściwego stanu higienicznego.

Niemniej ważną jest sprawa natychmiastowego polepszenia i rozszerzenia asortymentu dań. W tym celu Departament Żywnościowy opracował przepisy na 38 zup w cenie od 0,90 do 1,50 zł. 53 potraw jarskich i 36 potraw półmięsnych, których koszt nie przekracza 3 zł 50 gr. Przy tym dania mięsne winny stanowić 50 proc. dań firmowych. Ułożono również 15 wzorcowych jadłospisów z połączeniem wymienionych dań.

PIH będzie stale kontrolować czy jadłospisy te są przestrzegane.

Zaprowadzenie tuczarni w przydzielonym dla LZG majątku pozwoli na wykorzystanie ogromnych ilości odpadków ze wszystkich lokali gastronomicznych.

I wreszcie sprawa кадр pracowników. Postawiono położyć większy nacisk na szkolenie z zastosowaniem ściślejszej apalizacji w doborze kandydatów i opiekę nad kursantami. Nieuczciwość personelu, będącej częstą przyczyną niedociągnięć — wypowiadano bezwzględnie walce.

Sprawy poszczególnych, nawet drobnych nadużyć kierowane będą do Prokuratury.

Dyrekcje o tym zapomniały a szkolenie sanitarne - to sprawa ważna

Szkolenie sanitarne, to sprawa istotna, decydująca w dużym stopniu o stanie zdrowotności w naszym kraju. Jak wielką wagę przywiązuje do tego nasze Państwo, świadczy uchwała Prezydium Rządu z dnia 29.11.1950 r. w sprawie szkolenia sanitarnego i ustanowienia „Oznak przysposobienia sanitarnego”.

Szkoleniem tym zajmuje się Pol ski Czerwony Krzyż. Obejmuje ono młodzież szkół podstawowych i średnich, zakłady pracy i wieś.

W ub. roku przeszkolono na kursach ponad 250 tys. osób, w bież. roku liczba ta znacznie wzrosła.

Niestety, w łódzkich zakładach przemysłowych szkolenie sanitarne nie przedstawia się zbyt dobrze. I tak np. Jeśli w szkołach podstawowych plan w tej dziedzinie wykonano już w 93 i 124 proc. to w zakładach pracy wykonano go w 8 proc.

Cyfra ta mówi za siebie. Dyrekcje i rady zakładowe nie doceniają sprawy masowego szkolenia sanitarnego, mającego przecież duży wpływ na wzrost wydajności pracy.

Dotychczas tak duże zakłady jak ZPB im. Marchlewskiego, Stalina, czy ZPW im. Niezłomnych nie mogą poszczycić się prawie żadnymi osiągnięciami w tej dziedzinie.

A że można szkolenie sanitarne dobrze poprowadzić świadczy najlepiej przykład Centrali Zbytu Węgla, czy Dyrekcji PIH, gdzie w ciągu 3 miesięcy zwerbowano ok. 200 członków do koła PCK. (ba)



BYŁ BUFET NIE MA BUFETU

Nie byłoby przesady, gdybyśmy powiedzieli, że cała Łódź myśli i pamięta o swojej młodzieży akademickiej. Nie byłoby, gdyby... nie PSS. Bo PSS zapomnieli. Zupełnie, absolutnie, całkowicie. Jeszcze w ubiegłym roku akademickim prowadzili bufet w budynku uniwersyteckim przy ul. Lindleya 3. Studenci mogli w nim kupić bułkę z masłem czy wypić szklankę gorącej herbaty. I byli z tego bardzo radzi.

A w tym roku bufet świeci pustkami i nie wiadomo, czy zmieni sytuację. A studenci już teraz widzą mroźne dni zimy, kiedy tak często pomaga szklanka gorącej herbaty.

RADIO

PIĄTEK, 5 października.

11.45 „Głosy kobiet” — 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.25 Program dnia. 13.30 — „Wszelchnia Radiowa”. 13.45 — Muzyka dla wszystkich. 14.30 Proza cykliczna. 14.50 Muzyka. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Wszelchnia Radiowa”. (II). 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Z doświadczeń racjonalizatorów”. 18.00 Konkurs chórów. 18.30 „Wszelchnia Radiowa”. (I). 19.30 Muzyka i aktualn. 20.00 Koncert masowy „Przeworsk”. 20.45 „Wspomnienia robotnicze”. 21.00 Dziennik. 21.30 Utwory wiolonczelowe. 21.50 „Z biegiem Wisły i Odry”. 22.20 Muzyka kameralna. 23.00 Mistrzowie belcanta. 23.20 Utwory G. Mahlera. 23.50 Ostatni wiadomości.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

16.20 Na boiskach i bieżniach kraju. 16.25 Recital fortepianowy. 16.45 Aktualności. 16.55 Komunikaty. 17.15 Aud. śl.-muz. 17.35 „Prezentorium dla dzieci kokosowych”. 18.50 „Włókniarz walczy o plan”. 19.00 „Graj i śpiewaj z zespołami ludowymi”. 19.15 Łódzki tygodnik kulturalny. 19.25 Program na jutro.

Notatnik łódzki

Redaktorzy gazetki ściennej hufców SP będą mieli naradę w dniu 8 bm. o godz. 17.30 w lokalu Miejskiej Komendy SP, ul. Curie-Szełodowskiej nr 30.

„Dom Książki” pragnie usprawnić kolportaż książek w zakładach pracy. W tym celu odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 10 narada kolporterska w Zakładzie w sali Melodramu, ul. Traugutta 18.

Piątek 5 PAŹDZIERNIKA
Placjada
JUTRO:
Brunona

WAŻNE TELEFONY:
Kom. Miejska M. O. 253-50
Pogotowie Ratun-
kowe — 104-44 134-15
117-11
Straż Pożarna — 8
Miejski Ośrodek
Informacji — 159-15

**DZURDY
APTEK**
DZISIEJSZEJ NOCY
OZWUROJA APTEKI:
A. S. nr 13 (Obr. Stalingradu 15), A. S. nr 49 (Pabianicka 218), A. S. nr 16 (Jaracza 32), A. S. nr 19 (Marsz. Stalina 50), A. S. nr 17, ul. Wróblewskiego nr 54 (Katna), A. S. nr 26 (Kopernika 26), A. S. nr 50 (Piotrkowska 67), A. S. nr 53 (Plac Kościelnego 8), Apteka nr 42 (Al. Kościuszczyńskiego 46) dzurcie codziennie, nie.

TEATR
PAŃSTW. TEATR NOWY (Wickowskiego 15) — nieczynny.

CO? GDZIE? KIĘDY?

KINA

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jaracza 27/29) o godz. 19 „Świętnik” — Dozw. od lat 18.

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 243) — o godz. 19.15 — „Czarodziej bez winy”.

TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 — „Czarodziej bez winy”.

TEATR MAŁY (Traugutta nr 1) — godzina 19.30 „Mała i zona”.

TEATR „PINOKIO” (Kopernika nr 16) o godz. 17 „Gulliver w Krainie Lipiutów”.

TEATR „ARLEKIN” — (ul. Piotrkowska 152) — o godz. 17 — „Jak dwa Michały czas zatrzymały”.

KONCERTY

PAŃSTWOWA FILHARMONIA (ul. Narutowicza 20) — godz. 19.30 V koncert Symfoniczny (VI z cyklu „Twórczość Mozarta”). Dyryg. Bohdan Wodicko, solistka Hanna Czerna-Stefańska — fortepian.

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego, wykwalifikowanych księgowych, wykwalifikowanych kuśnierzy, jednego wykwalifikowanego mechanika na maszyny krawieckie zatrudni od zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie Ekspozytura w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna Ekspozytury Łódź, ul. Mickiewicza 29, codziennie w godzinach od 9—15. (1302)

Księgowego wykwalifikowanego na stanowisko z-cy głównego księgowego zatrudnimy natychmiast. Zgłoszenia przyjmuje Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych Zakład Produkcji Pomocniczej Łódź, ul. Wojska Polskiego 50/52 w godz. 8—15. (1304)

2 wykwalifikowane maszynistki zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Papiernicze w Łodzi, ul. Kopernika 60. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna. (1308)

Z-cę głównego księgowego, kierownika finansowego, księgowych do kosztów własnych i do księgowości materiałowej, samodzielnych referenta transportu, techników - mechaników na kierownicze stanowiska, biegłe maszynistki, referenta współzawodnictwa, robotników gospodarczych i transportowych zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Przemysłu Guzikarskiego - Galanterijnego. Podania wraz z życiorysami należy składać w Dziale Personalnym ul. Pogonowskiego 61/63 w godzinach od 10—14. (1309)

LEKARZE

Dr TEMPKI specjalista skórno, weneryczne, wioś, moczopłciowe Piotrkowska 114. (1124)

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia picia we. Nowotki 7 front 10-11, 16-18. (7207)

Dr ŚWIDERSKA - LONCZKA choroby skórne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72.

Dr BILINSKI choroby serca. Przyjmuje 11-14 Legionów 3 (1292)

Dr LUKIEWICZ — skórno, weneryczne powrót 10-12 Wólczańska 4. (1292)

Dr HEYKO-POREBSKI specjalista skórno-weneryczne 17.30-19 Brzeźna 6 tel. 158-19 (1130)

Dr MARKIEWICZ specjalista, weneryczne, skórno moczopłciowe, Piotrkowska 109-6 tel. 138-52.

Dr GLAZER specjalista skórno, weneryczne 6-8, Andrzeja Struga 28 (1127)

Dr ROŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki Piotrkowska 33 — przyjmuje 4-6 oprócz sobót, niedziel (1128)

Dr PIWICKI wewnętrzne 3-7, serce przyjmuje 3-7 Piotrkowska 35.

Dr KOWALSKI specjalista skórno - weneryczne 4-7 Piotrkowska 175.

Dr TEMPKI specjalista skórno, weneryczne, wioś, moczopłciowe Piotrkowska 114. (1124)

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, zaburzenia picia we. Nowotki 7 front 10-11, 16-18. (7207)

Dr ŚWIDERSKA - LONCZKA choroby skórne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72.

Dr BILINSKI choroby serca. Przyjmuje 11-14 Legionów 3 (1292)

Dr LUKIEWICZ — skórno, weneryczne powrót 10-12 Wólczańska 4. (1292)

Dr HEYKO-POREBSKI specjalista skórno-weneryczne 17.30-19 Brzeźna 6 tel. 158-19 (1130)

Dr MARKIEWICZ specjalista, weneryczne, skórno moczopłciowe, Piotrkowska 109-6 tel. 138-52.

Dr GLAZER specjalista skórno, weneryczne 6-8, Andrzeja Struga 28 (1127)

Dr ROŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki Piotrkowska 33 — przyjmuje 4-6 oprócz sobót, niedziel (1128)

Dr PIWICKI wewnętrzne 3-7, serce przyjmuje 3-7 Piotrkowska 35.

Dr KOWALSKI specjalista skórno - weneryczne 4-7 Piotrkowska 175.

KSIĘGARNIA - ANTYKWARIAT
DOMU KSIĄŻKI
przy ul. Piotrkowskiej 105

ZAKUPEJE I PRZYJMUJE W KOMIS KSIĄŻKI Z WSZYSTKICH DZIEDZIN

NAUKA I WYCHOW.

STENOGRAFI biurowe kursy początkowe, wyższe, maszynopisanie. Zapisy: Stow. Sten. Masz. Kilińskiego 50. Pismo stenograficzne, stenografowanie posiedzeń. (7250)

KUPNO - SPRZEDAŻ

ADAPTER niemiecki — sprzedam Piotrkowska 108 m. 7 godz. 7-9 i 15-17.

NIWELACYJNA łatę i tyczki niemieckie czerwono-białe kupię. Cena. — Oferty Prasa Piotrkowska 104a „Tyczki”. (7288)

RADIOAPARAT w dobrym stanie sprzedam. Narutowicza 47 m. 34 przy ul. Oficy III p. godz. 18-20 (7269)

SPRZEDAŁ domek z ogrodem 1.800 m kw. Wia domosć Pabianice, Warszawska 112 u gospodarza Ogładać niedziela, poniedziałek godz. 10 do 17.

KUPIE wagę dziecięcą. Tel. 196-00, godz. 15-20.

SPRZEDAŁ motocykl Jap 500 Wrzeszewska 78. (7336)

WYŻAROW PRACY

POTRZEBNA solidna osoba do 2 dzieci na wyjazd do Warszawy. Gdańska 44/21 pop. oficyjna, II piętro godz. 15-19.

POTRZEBNA pomocnica domowa od zaraz, Piotrkowska 114 m. 8.

POTRZEBNA pomocnica domowa. Nawrot 4 m. 6.

ZGUBY

ZGUBIONO dowód Kolorowy nr 161316 Wanda Kolcumba, Sterlinga 1/3.

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Tadeusz Bartosik Abramowski 19. (7177)

ZGUBIONO legitymację wydaną przez Izbę Rzemiosł Włókienniczych w Łodzi na nazwisko Waleńtyna Biełkiewicz. Znalazca przesyła o zwrot dokumentów wraz z fotografią. (7308)

ZGUBIONO legitymację służbową nr 440 Minist. Bud. Przem. na nazwisko Drzazgowski Roman. (7315)

ś. t. p.

JACEK GOŁĘDZINOWSKI
uczni XI klasy Gimn. im. Kopernika, po krótkich i lekkich cierpieniach zmarł dnia 3 października 1951 r.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się z kaplicy klinicznej w Łodzi przy ul. Sterlinga 1/3 w sobotę 9 godz. 7.30 rano po czym nastąpi przewiezienie zwłok do Warszawy na Cmentarz Brudnowski, o czym zawiadamiają w nieutulonym bólu

RODZICE, BABCIA I WIJOSTWO

SKRADZIONO książeczkę ZGUBIONO 2 legitymację wojskową wyd. przez tramwajową, leg. Zw. Zaw., wełkowskie fabryczną. Nazwisko Koszyk Jan ul. Krańcowa 87a — Zdrowie. (7288)

ZGUBIONO książeczkę wojskową, książeczkę ubezpieczeniową Spółdzielni kartę meldunkową, zaświadczenie pracy. Nazwisko Rudnicki Marian. (7318)

SKRADZIONO książeczkę wojskową, kartę meldunkową. Nazwisko Twardziński Stanisław, wieś Ziombki pow. Łowicz. (7315)

ZAGUBIONO książeczkę wojskową, prawo jazdy II kategorii, kartę meldunkową. Nazwisko Kilian Bogdan, Kilińskiego 86-10 (7315)

WYGNANIE WŁADCY (59)

W Y D A J E
Instytut Prasy „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00, Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13, Sekretarz Odpowiedz. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 142-80

Redakcja rekwizycji nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerata miesięczna zł 4.05, kwartalna zł 12.15, półroczna zł 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejskie na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnego

Redakcja
KOLEGIUM REDAKCYJNE

— Jeszcze przez kilka dni, w wolnych chwilach będziecie musieli ćwiczyć wkładanie skafandra, uszywanie go i regulowanie temperatury — rzeki Iwan Pawłowicz Karcew, gdy wszyscy przyzwyczają się spać. — A wówczas wyruszymy na zwiedzanie pola lodowego. Musimy zbadać jego wielkość i zorientować się w przybliżeniu w wytrzymałość pola na światło burze.

Po chwili Karcew i Komarow zasnęli. Nie spał tylko Dima.

Patrzył w kat, gdzie leżały złożone skafandry a potem przenosił wzrok na wy-

ciągniętego pośrodku wozu Plutona.

— Jakto? — szeptali. My w razie jakiegoś niebezpieczeństwa wleziemy w skafandry i — chłup do wody, a ty masz zostać?

— Nie, nie zostawię ciebie samego... Dima podniósł się ostrożnie, podszedł do największego, za dużego nawet na Komarowa skafandra, rozłożył go i szepotał przywołał Plutona.

— Chodź tu, polóż się, o w ten sposób — tłumaczył.

Pluton nie mógł jednak pojąć o co chodził jego młodemu panu.

Patrzył mu w oczy, merdał ogonem — i kładł się wytrwale — koło skafandra.

Długo meczył się Dima. Dziesiątki razy kładł się do skafandra, przegnał przez siebie, czego od niego żądają. Zaczął wreszcie tracić nadzieję, że kiedykolwiek Pluton ułoży się tak, żeby go móc zamknąć w skafandrze.

Leżąc, gdy chciał już zrezygnować z dalszych wysiłków — ples podszedł do skafandra, obwąchał go uważnie i położył się w ten sposób, jak chciał Dima.

Chłopiec nie mógł się powstrzymać od okrzyku radości...

— No co, nareszcie się udało? — Był to głos Komarowa. Okazało się, że obaj siarzi przyjaciele chłopca nie spali, lecz obserwowali z najwyższym zaciekawieniem jego wysiłki.

Jutro musisz zebrać trochę szmat i papierów — odezwał się Iwan Pawłowicz, wypychając nimi nogawice skafandra — psu będzie wygodnie! A teraz śpij — powiedział jeszcze i obrócił się na drugi bok.

Dima po chwili spał mocno.

Sport

Zeszłoroczny rekord w niebezpieczeństwie

Intensywne przygotowania do marszów jesiennych

W roku ubiegłym na terenie województwa łódzkiego i w mieście Łodzi na starcie

marszów jesiennych stanęło 100 tysięcy zawodników.

Ta masowa impreza sportowa cieszyła się wielkim powodzeniem nie tylko wśród młodzieży szkolnej i czynnie uprawiających sport zawodników, ale objęła ona swoim zasięgiem członków kół sportowych przy zakładach pracy i LZS.

Niewątpliwie ci, którzy stanęli na starcie marszu zostali już na zawsze pozyskami dla sportu.

Ciekawi jesteśmy, ilu zawodników w tym roku weźmie udział w marszach jesiennych i czy pobity zostanie zeszłoroczny rekord.

Obecnie jesteśmy w okresie przygotowań do tej masowej imprezy sportowej. Trenują zawodnicy. Organizatorzy zastanawiają się nad wyborem tras. Kierownicy poszczególnych organizacji sportowych mobilizują siły, by móc wystawić jak największą ilość zawodników.

Dnia 14 bm. mieć będziemy pierwsze rezultaty tych przygotowań. Na tej podstawie będziemy mogli się zorientować czy padnie zeszłoroczny rekord i czy przekroczymy liczbę 100 tysięcy startujących.

Dwa razy dziennie

Młodzież szkolna skorzysta niewątpliwie z daleko idących ułatwień w trenowaniu boksu. Otóż Gwardia postanowiła specjalnie dla młodzieży szkolnej, która uczy się wieczorami, uruchomić treningi w godzinach przedpołudniowych.

Treningi oraz zapisy nowo-wstępujących zawodników do sekcji bokserskiej Gwardii przyjmowane są w sekretariacie klubu przy ul. Stalina 17.

Cwiczenia prowadzone przez trenera Kasznię odbywają się trzy razy w tygodniu w poniedziałki, środy i piątki.

Koszykarze na starcie

Kto z kim gra 14-go?

Już w przyszłym tygodniu w sześciu miastach Polski wypełnione zostaną po brzegi sale gimnastyczne, w których rozpoczną się mecze ligowe.

Wszystko wskazuje na to, że w

bież. sezonie walka będzie niezwykle zacięta, ponieważ poziom drużyn jest wyrównany, a tym samym niebezpieczeństwo spadku (zgodnie z regulaminem trzy drużyny zostaną zdegradowane) grozić będzie wielu zespołom.

Nas oczywiście interesuje, jak na tej wyrównanej stawce wypadną drużyny łódzkie, a więc Włókniarz i Spójnia. O poziomie wymienionych zespołów trudno jest wydać opinię, gdyż wyniki uzyskane w spotkaniach towarzyskich najczęściej nie dają wystarczającego materiału do tego rodzaju oceny.

W pierwszym terminie grać będą:

14.10. — Ogniwko (Kraków) — Kolejarka (Warszawa), Spójnia (Łódź) — AZS (Warszawa), Kolejarka (Ostrów) — Spójnia (Gdańsk), Kolejarka (Poznań) — Włókniarz (Łódź), CWKS — Gwardia (Kraków).

Nowe rekordy świata

MOSKWA, 4. 10. — Mistrz ZSRR w biegu maratońskim — Moskaczenko (Dynamo — Moskwa) uzyskał w biegu na dystansie 30 km wynik 1:38:54, ustanawiając nowy rekord świata.

RIO DE JANEIRO, 4. 10. — Lekkoatleta brazylijski de Silva ustanowił nowy rekord świata w trójskoku, uzyskując 16,01.

Notatnik sportowy

6 BM. O GODZ. 10 w lokalu ŁKKF przy ul. Piotrkowskiej 67 odbędzie się zebranie organizacyjne dotyczące marszów jesiennych. Na zebraniu tym omówiona zostanie dokładnie instrukcja marszów, oraz wytypowane zostaną trasy marszów.

BOKSERZY OGNIWA trenują trzy razy w tygodniu w sali przy ul. Pogonowskiej 82. Treningi prowadzi Cyranek. W czasie treningów sekretariat klubu przyjmuje zgłoszenia nowo-wstępujących członków.

KOSZYKARZE WŁOKNIARZA w sobotę o godz. 19 w sali MDK spotkają się w meczu towarzyskim z drużyną Ogniwka, która ostatnio wykazuje dobrą formę. Dochód z meczu przeznaczony na budowę w teatru w Łodzi.

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ o godz. 15 na boisku Ogniwka w Parku Ludowym odbędzie się mecz piłkarski między pracownikami MHD a PSS. Dochód z meczu przeznaczony zostanie na budowę Warszawy.

DZIENNIK pomógł

MYSZ W BARZE

Powszechna Spółdzielnia Spoż. w odpowiedzi na notatkę pt. „Mysz w barze” („Dz. Ł.” Nr 251) wyjaśnia, że udzieleno nagany personelowi zakładu za niewłaściwe podejście do zwroczonej przez konsumenta uwagi, iż na sali konsumcyjnej znajduje się zabita mysz. PSS zawiadamia nas o przeprowadzeniu akcji wyniszczenia myszy.

(2869 In)

NASZ felieton

Spełnijcie groźby

— Czekaj, czekaj, już ja ci dam!...

Często słyszymy w życiu codziennym podobne pogroźki. Na ogół nikt się nimi nie przejmie. Groźba przeważnie nie urzeczywistnia się, chociaż ofiara długo czeka.

Z analogicznym zagadnieniem spotkać się można na terenie naszego miasta. Do groźących należą u nas niektóre instytucje.

Od miesięcy, ba nawet od lat oczekują konsumenci na legendarną stołówkę dietetyczną przy ul. Legionów, na otwarcie Simu przy Pl. Wolności, lokalu dawnego Tabarin przy ul. Narutowicza...

Nie brak podobnych wypadków i poza obrębem naszego miasta. W Kutnie już od lutego br. nad pewnym sklepem ludzi oczy napis: „Motozbyt”. Cóż, kiedy sklep zamknięty do dnia dzisiejszego na dwie potrzebne kłódki nie może absolutnie zaspokoić potrzeb kutnowskiej motoryzacji.

Spójrzcie, o groźne instytucje, jak często wykwitują na ulicach Łodzi i miast województwa bary mleczne. Jaka cieszą się frekwencją i uznaniem sześciu lat w rzesz konsumpcyjnym.

Weźcie z nich przykład, zawstydyście się i... spełnijcie swe groźby. Bo czekamy.

Abbe

GŁOSY i odgłosy

Znów o Kolumnie Coraz więcej blasków, ale nie brak i cieni w życiu pięknego osiedla

Blasków jest sporo. Przede wszystkim Kolumna nabiera coraz bardziej estetycznego wyglądu. — Uregulowano tu główną ulicę Stalina, Kościelną i ścieżki biegnące wzdłuż szosy. Przebudowa innych ulic jest w toku.

Powiększa się w Kolumnie sieć placówek uspołecznionych. Otwarto ostatnio Spółdzielnię Fryzjerską i sklep tekstylny GSCH. Siedem spółdzielni nr 15 wprowadziła dział sprzedaży książek.

Na odcinku zdrowia zrobiono również krok na przód. Kolumna otrzymała aptekę i ośrodek zdrowia, w którym przyjmuje lekarz. Głód rozrywek kulturalnych mieszkańców Kolumny nie zaspokaja kluby i organizacje, które często występują artystycznie.

Do życia Kolumna przygotowuje się o wiele lepiej niż w r. ub. Trzeba stwierdzić, że akcja zaopatrzenia mieszkańców w węgiel przebiega na ogół dość sprawnie, o czym świadczy fakt, że większość otrzymała już węgiel na III kwartał.

Jest jednak „ale”. Odczuwa się brak detalicznej sprzedaży węgla oraz drzewa.

A teraz „nie” — I to duże go kalibru. Nadal niedostateczna jest zaopatrzenie w piła o w e k Gminnej Spółdzielni w artyku-

ły pierwszej potrzeby. Nierzadko zdarza się np., że brakuje nawet piecywa.

Jeśli chodzi o punkty usługowe to w dalszym ciągu brak jeszcze szewskich i krawieckich. Odczuwa się również brak sklepu z obuwiem, z artykułami żelaznymi i chemicznymi oraz sklepu z artykułami gospodarstwa domowego. A przecież uruchomienie nowych placówek jest możliwe, ponieważ w Kolumnie wiele lokali sklepowych stoi pustych.

Bezskutecznie też od dłuższego czasu Kolumna walczy o uruchomienie tu stałego kina. Wprawdzie Film Polski przyrzekł kino uruchomić, ale niestety skończyło się tylko na przyrzeczeniu.

Pod adresem PKP mieszkańcy mają wciąż jeszcze niespełnione życzenie: urządzenie ekspedycji bagażowej, poczekalni i wprowadzenie sprzedaży w kasie zamówień na bilety miesięczne.

Ostatni z serii cieni związanych jest ze światłem. Otóż światła elektryczne w Kolumnie jest tak słabe, że

nie możemy od światła lampki naftowej. Ani przy takim świetle pracować, ani odrabiać lekcji. Tu też próba o polepszenie sytuacji pod adresem Elektrowni Łódzkiej.

Boleć ma Kolumna jak się okazało jeszcze niemota. Mamy jednak nadzieję, że z każdym dniem będzie ich coraz mniej. (2831 PRZ)

Na podstawie listów „Staly czy telnik” i L. G. opracował (G. P.)

Kto ma rację?



Zadzwonił telefon. Redakcja sportowa? Ach, to wspaniale! Wy nam pomożecie rozstrzygnąć spór.

Tego rodzaju propozycje notuujemy dość często. Nasi koledzy z działu sportowego niejednokrotnie zmuszeni są całym dniami wertować przepisy gier różnych gałęzi sportu, aby pogodzić poważne strony, znajdujące się gdzieś po drugiej stronie kabla telefonicznego.

Raz trzeba zaglądnąć do statystyki spotkań piłkarskich, aby odpowiedzieć na pytanie, czy istotnie w meczu z Rumunią Cieslik w którymś tam roku był zdobywcą pierwszej bramki, to znów niepokoić wszystkich sędziów bokserskich na terenie Łodzi, aby wyjaśnić, że w takiej sytuacji może być podwójny nokaut.

Głodny, samotny krałzył Geretti po ulicach Montmartru, aż wreszcie zdecydował się na desperacki krok, rzucił się pod pociąg. Tak skończył jeden ze słynnych Fratellinich... A Fratellini — Janka odsunęła się od stojących obok niej kolegów, i znów zbliżyła się do Barnaby. Mówiła teraz jak gdyby tylko do niego:

— Fratellini to przecież szczyt sztuki cyrkowej. Bracia Fratellini to przecież ci, o których pan twierdził, że zgarniali garściami złoto. A jak skończył jeden z nich! Czy historia Gerettiego nie jest dowodem, że nawet najlepszy artysta żyje w niepewności jutra, pracuje ciężko, ba, naraża życie... Dla kogo?...

A słyszeliście o jakichś dyrektorach, którzy nie mieliby zapewnionej starości?...

Filip zbliżył się do Janki. Wszyscy oczekiwali jakiegoś rozwiązania sytuacji. Celnajster tymczasem objął dziewczynę ramieniem i zawołał głośno:

— A przecież mielibyśmy mówić o festynie. — koledzy...

Gdy zabrakło wśród nich Barnaby, decyzja przyszła łatwo.

— Robimy — zdecydowali się jeden po drugim i zaraz zaczęli omawiać szczegóły występów...

Filip razem z Janką i Skrzyplem opuszczali chajpion.

— Czy koleżanka wybierze się z nami na festyn?

— Chętnie przypatrzę cię.

— Nie chodzi o patrzeć, lecz o występ...

— O występ? Przecież nie należę do zespołu, a prócz tego — nie mam partnera — „untermana”...

Filip zbliżył się, ujął ją dłońmi pod brodę i uśmiechnął się dobrodusznie. — Ja miałbym jednego na oku...

— Kogo?

— Romana Czajkowskiego. Przecież trapezu nie weźmie ze sobą do parku.

Stary Skrzypek już skwapliwie potakiwał.

— Nie, on się chyba nie zgodzi — zaprzeczała bez przekonania Janka. — Taki wielki „numer” jak Roman nie pójdzie na „untermana”. Nawet w drodze wyjątku.

Za ich plecami rozległ się nagły głos:

— Przeciwnie! Nie tylko chce ale zrobię to z wielką przyjemnością — mówił Roman...

*

Teren cyrku Bradoli opustoszał tego dnia niemal całkowicie. Artysty wraz z rodzinami wyjechali na festyn. Nawet dyrektor Bradoli udał się na Zdrowie. Przed wyj-

Piotr Widzewski

(17)

CIENIE ARENY

ścieniem zapukał do wozu Barnaby, a gdy w oienku ukazała się głowa „mistrza”, spytał:

— Nie wybiera się pan na festyn? Warto by obejrzeć tę demokratyczną zabawę, przecież to należy do naszego fachu...

— Ani myślę... — wycedził zapytany.

Tak więc się złożyło, że oprócz dozorczy, który wykorzystał okazję i zasył się w rekwiizytorni, by rozmyślać nad ćwiartką wódki, tylko Barnaba pozostał na miejscu.

Po południu przed frontem cyrku zatrzymało się auto, z którego wysiadło dwóch mężczyzn. Jeden z nich, wysoki, chudy o ascetycznej twarzy i gorejących oczach, zwrócił się do swego towarzysza, drobnego, niepozornego człowieka:

— To tutaj. Ten którego szukamy mieszka w jednym z wozów cyrkowych.

W wozie cyrkowym? — zdumiał się drugi. — To bardzo dziwne. Czy przystoi to członkowi naszego bractwa?

— Nie będziemy teraz na ten temat dyskutowali. Zresztą możesz o to zapytać jego samego. Ma wysoki stopień kapłański, więc chyba wie, co mu przystoi, a co nie. Chodźmy, i skończ wreszcie z tym pouczeniem, bracie Auguście — rzekł wysoki z niecierpliwością. — Przecież widzisz, że nie ma nikogo dookoła.

— A jak rozpoznamy wóz, bracie Euzebiuszu? — pytał jeszcze osobnik nazwany bratem Augustem.

— Tylko jeden wóz pomalowany jest na kolor stalowy. I właśnie tam mieszka Wielki Wysłannik.

— Serce mi bije z wrażenia, bracie Euzebiuszu.

— Uspokój się. Oto i wóz pomalowany na kolor stalowy. Zaden inny nie ma tej barwy. A więc jesteśmy na miejscu.

— Zapukaj trzykrotnie do drzwi, bracie Euzebiuszu.

— Sądę, że właściwiej będzie, jeżeli ty zapukasz, bracie

Auguście. Zostałeś wjaeraniczony o całe trzy dni później ode mnie. Winien więc mi jesteś szacunek...

— Wiem o tym bracie Euzebiuszu, ale tak się boję, że głos mi nie przejdzie przez gardło.

„Brat” Euzebiusz podszedł więc sam do drzwi wozu i zapukał trzykrotnie.

— Kto tam? — rozległ się z wnętrza głos Barnaby.

— Dwaj Słudzy Niebios przybyli do Wielkiego Wysłannika. Czy ty nim jesteś, o panie?

— Jam jest. Wejdźcie — brzmiała odpowiedź.

Przybyli weszli do wozu i stanęli oko w oko z mistrzem Barnabą. Ubrany był w kolorowy chałat i miękkie pantofle. Opisał dłoń uroczyście półkole zapraszając przybyśszów do zajęcia miejsc. Ci jednak nie odważyli się usiąść. Ukłonili się tylko nisko i zastygli nieruchomo. Dopiero po kilku sekundach brat Euzebiusz rozpoczął:

— Już od pół roku czekamy na ciebie, panie — powiedział z pokorą. — W naszym bractwie źle się dzieje. Nie mamy właściwych dyrektyw działania. Kaznodzieje wydają bowiem na własną rękę sprzeczne zlecenia. Twój przyjazd był konieczny, Wielki Wysłanniku.

— Wiem o tym. Nasza centrala, to jest, chciałem powiedzieć Wielka Rada naszego bractwa jest dokładnie poinformowana, że wśród braci w Polsce źle się dzieje. Główna przyczyna tego stanu rzeczy jest brak bezpośredniego kontaktu. Aktualna chwila wymaga od was nieraz decyzji, w jaki sposób zachować się mają członkowie bractwa, a wy nie możecie zasięgnąć opinii Wielkiej Rady — najwyższych kapłanów. Z drugiej strony Wielka Rada nie ma od was właściwego i aktualnego naświetlenia sytuacji. Te rzeczy muszą się zmienić radykalnie. Po to właśnie przybyłem do was zaa wielkiej wody, drodzy bracia.

— Czy przywieźłeś to, co nam Wielka Rada obiecała już przed rokiem? — spytał Euzebiusz.

— Rzecz, o której wspominaś, stoi za tą kotarą — odpowiedział Barnaba. — Chciałbym żebyście ją zabrali jeszcze dziś, gdyż przychodzi do mnie zbyt wiele osób.

— Jeden z naszych braci, rzeźnik, ma auto i wypożyczył nam je dzisiaj. Możemy więc zabrać te rzeczy natychmiast.

— To dobrze, trzeba być szybko odjechali, niedługo nadejdą artyści, którzy sa na festynie.

— Zatem zaraz wyjeżdżamy. Powiedz nam tylko, Wielki Wysłanniku, kiedy zobaczymy się znowu z tobą?

(C. d. n.)